

Szymanowska Maria Agata

Шимановская Мария

Autor: Renata Suchowiejko Szymanowska Maria Agata / Шимановская Мария (1789–1831), h. Bawół, pianistka, kompozytorka.

Urodziła się 14 grudnia 1789 r. w Warszawie. Była córką Franciszka Ksawerego Wołowskiego (1758–1839), właściciela browaru, i Barbary (1768–1835), córki Franciszka Wołowskiego i Teresy z Lanckorońskich...

27.11.2015

stan artykułu kompletny



Szymanowska Maria Agata / Шимановская Мария (1789–1831), h. Bawół, pianistka, kompozytorka.

Urodziła się 14 grudnia 1789 r. w Warszawie. Była córką Franciszka Ksawerego Wołowskiego (1758–1839), właściciela browaru, i Barbary (1768–1835), córki Franciszka Wołowskiego i Teresy z Lanckorońskich. Naukę gry na fortepianie rozpoczęła w wieku ośmiu lat pod opieką lokalnych nauczycieli – Antoniego Lisowskiego i Tomasza Gremma. Później pobierała sporadycznie lekcje kompozycji u Józefa Elsnera (1769–1854) i Franciszka Lessla (ok. 1780–1838). Otrzymała staranne domowe wykształcenie, którego ważnym elementem była nauka języków i muzyki. Wysoki poziom techniki pianistycznej osiągnęła wytrwałą pracą i siłą swego talentu, szybko przekraczając ten poziom wykonawstwa, który wystarcza na domowe muzykowanie. Istotną rolę w rozwoju jej talentu miała atmosfera domu rodzinnego. W salonie Wołowskich bywali wybitni muzycy i kompozytorzy, zarówno polscy: J. Elsner, Karol Kurpiński (1785–1857), Karol Lipiński (1790–1861), jak i obcy, będący przejazdem w Warszawie: Angelica Catalani (1780–1849), August S. Klengel (1783–1852), Daniel G. Steibelt (1765–1823), F. Paër (1771–1839), Pierre Rode (1774–1830). Te kontakty z czołowymi artystami epoki miały ożywczy wpływ na ukształtowanie się osobowości artystycznej młodej pianistki, a w późniejszym okresie bardzo pomogły jej w karierze.

W 1810 r. Maria wyszła za mąż za frankistę Teofila Józefa Szymanowskiego (zm. 1832), dzierżawcę dóbr ziemskich pod Warszawą. Kilka miesięcy później wyjechała do Paryża, zachęcona przez przyjaciół muzyków, którzy pomogli jej nawiązać pierwsze kontakty. Występowała głównie w salonach, słyszał ją wtedy m.in. Luigi Cherubini (1760–1842), który wpisał do jej sztambucha *Fantazję* C-dur, opatrzoną pochlebną dedykacją. Po powrocie grywała regularnie w salonie rodziców, starając się rozwijać swoje umiejętności pianistyczne. Urodzenie trójki dzieci – bliźniaków Heleny (zm. 1861) i Romualda (zm. 1840) w 1811 r. oraz córki Celiny (zm. 1855) w 1812 r. – wyłączyło ją na jakiś czas z działalności artystycznej. Mieszkała w dworcu w Otwocku i zajmowała się ich wychowaniem.

W 1815 r. odnowiła swoje kontakty w środowisku warszawskim, odnosząc pierwsze sukcesy jako kompozytorka. Włączyła się w inicjatywę Kurpińskiego i Lessla, którzy zainspirowali różnych twórców do napisania muzyki do *Śpiewów historycznych* Juliana Ursyna Niemcewicza (1757–1841). Trzy pieśni Szymanowskiej – *Jadwiga, królowa Polski*, *Jan Albrycht* i *Duma o kniaziu Michale Glińskim* – znalazły się w tym zbiorze, wydanym w 1816 r. Pianistka zaczęła też podróżować, w 1817 r. była w Dreźnie, w 1818 r. w Wiedniu i Londynie, a w roku 1820 w Berlinie. Nie były to koncerty publiczne, lecz występy w salonach, które pozwoliły jej pokazać się w środowisku muzycznym i nawiązać cenne znajomości. Rosnącą renomę pianistki wzmocniło wydanie wielu jej kompozycji w latach 1819–1820 przez wydawnictwo Breitkopf & Härtel w Lipsku, w tym m.in. *Vingt exercices et préludes*, *Caprice sur la Romance de Joconde*, *Six marches*, *Six Romances*, *Grande Valse*, *Dix-huit danses de différent genre*, *Romance de Monsieur le Prince Alexandre Galitzin*. Natomiast w paryskiej oficynie Hanry’ego ukazał się nokturn *Le Murmure*, który stał się później prawdziwym „przebojem” salonów.

W 1820 r. pianistka rozwiodła się z mężem. Jak podają biografowie, przyczyną rozpadu małżeństwa była „niezgodność charakterów”, a także niechętny stosunek Szymanowskiego do działalności artystycznej żony. Wtedy podjęła decyzję o rozpoczęciu zawodowej kariery wirtuozowskiej i wyruszeniu w wielką trasę koncertową po Europie. Zachęcali ją do tego przyjaciele muzycy. Pierre Rode pisał do niej: „Wiele osób, których opinii nie śmiałyby podważać, zapewniło mnie, że osiągnęła Pani taki poziom doskonałości, który powinien skłonić Panią do opuszczenia Warszawy i przyjazdu do Paryża” (P. Rode do M. Szymanowskiej, list z 20 czerwca 1820 r., rps).

Zanim jednak pojechała do Paryża, postanowiła pokazać się w Petersburgu. W marcu 1822 r. wystąpiła na wspólnym koncercie z Johannem N. Hummlem (1778–1837), 4 kwietnia dała koncert w Sali Filharmonii, a 24 kwietnia na dworze cara Aleksandra I (1777–1825). Pierwsze występy w Rosji przyniosły jej zaszczytny tytuł „Pierwszej Fortepianistki Ich Wysokości Cesarzowych”: Jelizawiey Aliksiejewny (1779–1826), żony Aleksandra I (1777–1825), i Marii Fiodorowny (1759–1828), wdowy po Pawle I (1754–1801). W maju 1822 r. wystąpiła w Moskwie, gdzie poznała ks. Piotra A. Wiaziemskiego (1792–1878), którego życzliwość i poparcie odczuła później wielokrotnie. W czerwcu tegoż roku wystąpiła ponownie w Petersburgu przed rodziną cesarską, następnie w Rydze i Warszawie. Na początku 1823 r. wyjechała znowu na wschód, na kontrakty kijowskie, które co roku przyciągały wielkich wirtuozów, mogących liczyć na dużą publiczność i wysokie honorarium. W Kijowie wystąpiła 6 lutego 1823 r. wraz z K. Lipińskim. Później odwiedziła inne miasta, m.in. Tulczyn, Żytomierz, Dubno, Krzemieniec, Winnicę i Lwów. Pierwsze trasy koncertowe dały jej pełną satysfakcję artystyczną i finansową, potwierdzając, że jej decyzja była właściwa. W kwietniu 1823 r. wróciła do Warszawy i rozpoczęła przygotowania do kolejnej podróży, tym razem na zachód Europy. 6 maja 1823 r. dała koncert pożegnalny w Teatrze Narodowym, w czerwcu wyruszyła w wielkie tournée koncertowe, które trwało niemal cztery lata. Przemierzyła wtedy Niemcy, Francję, Wielką Brytanię, Włochy, Holandię i Belgię.

Pierwszy etap podróży objął miasta niemieckie, m.in. Karlsbad, Marienbad, Jenę, Pillnitz, Drezno i Lipsk. Bardzo udane były koncerty w Lipsku 12 i 20 października 1823 r. Pianistka zagrała *I Koncert* op. 4 Klengla, *Rondo* op. 98 Hummla i *VI Rondo* Fielda, krytycy zaś zwrócili uwagę na jej biegłość techniczną i zachwycającą deklamacyjność gry. Jak pisała w jednym z listów: „powiadają tu «die Könner» [znawcy], że ja nie gram, ale deklamuję” (M. Szymanowska do rodziców, list z 14 października 1823 r., rps). W listopadzie 1823 r. przyjechała do Weimaru, gdzie była częstym gościem w domu Johanna W. Goethego (1749–1832). Poeta zachwycony jej talentem i urodą zadedykował jej wiersz *Aussöhnung*. Szymanowska dała też dwa koncerty publiczne w Weimarze 27 października i 4 listopada 1823 r. Następnie udała się do Berlina, gdzie zatrzymała się na dłużej. 10 grudnia wystąpiła w Sali Teatru Królewskiego, a w styczniu 1824 r. na dworze króla pruskiego. Zwieńczeniem tego niemieckiego tournée były koncerty w Hanowerze, Brunszwiku, Kassel i Frankfurtu.

W połowie lutego 1824 r. Szymanowska przyjechała do Paryża, w marcu dała dwa koncerty. Spektakularne znaczenie miał trzeci jej występ 11 kwietnia w Konserwatorium wraz z Pierre’em Baillotem (1771–1842). Posypały się pochwalne recenzje, nazwisko pianistki znalazło się na kartach tytułowych kompozycji Hummla i François Boieldieugo (1775–1834), Louis Jadin (1768–1853) zadedykował jej swój *Koncert fortepianowy*, a malarz Nicolas Jacques (1755–1805) wykonał portret. Szymanowska poszerzyła też grono znajomych i wpływowych osób, które zaopatrzyły ją w listy polecające do Londynu. Spędziła tam trzy udane sezony wiosenne w latach 1824, 1825 i 1826. Głównym źródłem jej dochodów były lekcje prywatne oraz podarki pieniężne za występy w salonach. Rządziej pojawiała się na wielkich koncertach, choć i w tym zakresie odnosiła sukcesy, m.in. 18 maja 1824 w Philharmonic Society i 11 czerwca tego roku w Sali Hanover Square. Grywała w domach ks. Hamiltona, ks. Kentu, ks. Northumberland, hr. St. Antonio. Pogłębiła też znajomości muzyczne, zaprzyjaźniła się z rodziną Rossiniego, poznała Muzia Clementiego (1752–1832) i Ferdinanda Riesa (1784–1838). Była bardzo zadowolona z kolejnych pobytów w Londynie. Jak pisała do rodziców: „Nigdzie tyle względów, grzeczności i uprzejmości nie doznaliśmy «avec accompagnement des Guinnées» [z akompaniamentem gwinei]” (M. Szymanowska do rodziców, list z 25 lipca 1825 r., rps).

Okres jesienno-zimowy 1824 r. spędziła we Włoszech. 25 października 1824 r. wystąpiła we Florencji, gdzie spotkała **Michała Kleofasa Ogińskiego** (1765–1833). Wspominał on później, że: „ciągła uprawa jej talentu oraz wojaże niezmiernie wydoskonaliły jej sposób grania, który zdaje się nie pozostawiać nic do życzenia nawet ze strony najsurowszych krytyków” (M. K. Ogiński, *Listy o muzyce*, Kraków 1956, s. 100). Pobyt we Włoszech wypełniony był koncertami (m.in. Rzym, Parma, Florencja, Mediolan, Neapol, Wenecja), wizytami w operze i spotkaniami towarzyskimi. Była wszędzie adorowana, pisano dla niej sonety i hymny pochwalne, składano dedykacje utworów, każdy chciał ją gościć u siebie. Na początku 1825 r. wróciła do Londynu, jesienią zaś pojawiła się w Paryżu, Amsterdamie i Brukseli. Ostatni pobyt w Londynie trwał od stycznia do maja 1826 r. Koncert pożegnalny dała 16 maja, a na początku czerwca wyruszyła w drogę powrotną do Warszawy przez Paryż, Metz, Frankfurt, Lipsk, Drezno, Wrocław i Kalisz.

Wracała do kraju w glorii. W Warszawie dała dwa koncerty 15 stycznia i 7 lutego 1827 r. w Teatrze Narodowym. Zagrała *Koncert* op. 89 Hummła, *Wariacje* op. 116 Riesa, *Fantazję „Freischütz”* Webera, *Koncert* Klengla i *Rondo brillant* Hummła. Na łamach prasy rozgorzał wtedy ostry spór na temat jej stylu gry, który rozsądził dopiero Maurycy Mochnacki (1803–1834), oceniając wysoko jej kunszt pianistyczny. Na krótko wyjechała do Petersburga, gdzie wystąpiła 3 kwietnia 1827 r. w Filharmonii, a także na koncertach prywatnych. W recenzjach podkreślano jej sprawność techniczną i „śpiwny ton”, choć niektórzy zarzucali nadmierną swobodę interpretacyjną i nadużywanie tempa rubato. Ta wizyta w Petersburgu pozwoliła jej ocenić sytuację i perspektywy na przyszłość, nosiła się bowiem z zamiarem, aby osiąść tam na stałe.

Szymanowska wyjechała do Rosji 1 listopada 1827 r., zabierając ze sobą obie córki – Helenę i Celinę (Romuald dołączył do nich dopiero w sierpniu 1830 r.) oraz siostrę Julię (1787–1873), która pomagała jej w prowadzeniu domu. Pierwsze miesiące spędziła w Moskwie, gdzie dotarła 16 listopada i niemal od razu dała dwa koncerty. Odnowiła kontakty z ks. Wiaziemskim, który zapoznał ją z **Adamem Mickiewiczem** (1798–1855). W styczniu 1828 r. wyjechała na krótko na kontrakty kijowskie i do Warszawy, aby załatwić sprawy urzędowe. W Moskwie była z powrotem 17 lutego, a od marca 1828 r. zamieszkała w Petersburgu przy ul. Italskiej [*Итальянская ул.*] 15. Jej salon stał się wkrótce miejscem spotkań elity artystycznej i intelektualnej miasta. Poświęciła się nauczaniu i komponowaniu. Rzadziej występowała publicznie, ale chętnie grywała w salonach. Miała wiele uczennic z arystokratycznych domów, co dawało jej stały dochód. Powstały wtedy jej ostatnie kompozycje, w tym Nokturn B-dur i pieśni do słów Mickiewicza z *Konrada Wallenroda*: *Wilija*, *Pieśń z wieży*, *Alpuhara*. W jej salonie bywali najwybitniejsi przedstawiciele świata sztuki – literaci: A. Mickiewicz, Aleksandr S. Puszkina (1799–1837), Iwan I. Kozłowa (1779–1840), Iwan A. Kryłowa (1769–1844), Wasilij A. Żukowski (1783–1852); muzycy: Aleksiej F. Lwowa (1799–1870), John Field (1782–1837), **Józef Kozłowski** (1757–1831), Michaił I. Glinka (1804–1857), **Maciej** (1794–1866) i **Michał** (1788–1856) **Wielhorscy**, A. Catalani, Bernhard H. Romberg (1767–1841); malarze **Józef Oleszkiewicz** (1777–1830), **Aleksander Orłowski** (1777–1832), **Walenty Wańkowicz** (1799–1842), a także m.in. orientalista **Aleksander Chodźko** (1804–1891), prawnik **Franciszek Malewski** (1800–1870) i **Kasper Żelwierz** (ok. 1780–ok. 1855). Skupiła też wokół siebie grono arystokracji polskiej i rosyjskiej. **Stanisław Morawski** (1802–1853), który pozostawił spisana w 1849 r. ciekawą charakterystykę artystki oraz pełną listę bywalców jej salonu, pisał: „Dom jej zawsze stał otworem dla tych wszystkich Polaków, którzy wyższym ukształceniem i konduktą warci byli tego zaszczytu. Nie anonosowano ich nawet nigdy, wchodzili do jej wielkiego salonu jak krewni, jak bracia. [...]. Ten właśnie powszechny dla niej szacunek był przyczyną, że w jej

salonie dawały się widzieć ledwie nie co dzień najznakomitsze osoby” (S. Morawski, *W Peterburku 1827–1838*, Poznań 1928, s. 175; na s. 176–177 wymienione nazwiska gości salonu). Liczne ślady tych znajomości znajdujemy w jej słynnych sztambuchach, przechowywanych w Bibliotece Polskiej w Paryżu (sygn. MAM 969, 970, 971, 972, 973). Jej dom był przystanią dla Polaków. Przychodzili, aby posłuchać deklamacji Mickiewicza, który nazywał gospodynię salonu „królową dźwięków”, podzielić się nowinami z kraju, przyjemnie spędzić czas na muzykowaniu i grach towarzyskich. Pianistka miała wszelkie powody do zadowolenia. Jej pozycja artystyczna była mocno utrwalona, mogła zapewnić utrzymanie swojej rodzinie, otaczało ją wielu przyjaciół i życzliwych ludzi. Ten okres szczęśliwej stabilizacji przerwała nagle śmierć.

Szymanowska zmarła 25 lipca 1831 r. w czasie epidemii cholery. Została pochowana na zlikwidowanym po 1927 r. cmentarzu Mitrofaniewskim [*Митрофаньевское кладбище*]. Informację o jej śmierci podały trzy petersburskie gazety („Siewiernaja pczela” [*Северная пчела*] nr 159 z 18 lipca, „Sankt-Peterburgskije wiadomości” [*Санкт-Петербургские ведомости*] nr 168 z 19 lipca i „Kołokolnik” [*Колокольчик*] nr 58 z 21 lipca). 25 września 2010 r. odsłonięto cenotaf Marii Szymanowskiej na petersburskiej Nekropolii Mistrzów Sztuki, obok ławry Aleksandra Newskiego, a 27 czerwca 2013 r. tablicę pamiątkową na kamienicy, w której mieszkała.

Była wybitną pianistką, rangą swego talentu dorównywała takim wirtuozom, jak J. Field, J. N. Hummel czy Friedrich Kalkbrenner (1785–1849). W swojej grze łączyła brawurę i błyskotliwość z piękną kantyleną i subtelnym brzmieniem. Jej twórczość zakorzeniona jest głęboko w atmosferze muzycznej salonu. Najliczniej reprezentowane są miniatury fortepianowe – nokturny, mazurki, polonezy i etiudy, posiadające wysokie walory artystyczne. Pisała też pieśni i utwory kameralne, a także utwory o charakterze użytkowym, np. tańce salonowe. W swoich kompozycjach potrafiła umiejętnie operować bogatym zasobem środków technicznych i szeroką skalą odcieni wyrazowych. Jak twierdzili słuchacze, w jej pieśniach do słów Mickiewicza nastąpiło doskonałe zespolenie muzyki z duchem poezji polskiego wieszcza.

Bibliografia:

E. Orman i I. Poniatowska, *Szymanowska Maria*, w: *Polski słownik biograficzny*, Warszawa–Kraków 2014, t. 50, s. 37–43 (bibliografia); *Album Musical Marii Szymanowskiej / Album Musical de Maria Szymanowska*, oprac. R. Suchowiejko, Kraków–Paryż 1999; I. Bełza, *Maria Szymanowska*, Kraków 1987 oraz wersja rosyjska: И. Ф. Бэлза, *Мария Шумановская*, Москва 1956; M. Iwanejko, *Maria Szymanowska*, Kraków 1959; W. Lednicki, *Przyjaciele Moskale w albumie i zbiorze autografów Marii Szymanowskiej*, Kraków 1935; *Maria Szymanowska 1789–1831. Album. Materiały biograficzne, sztambuchy, wybór kompozycji*, oprac. J. i M. Mirscy, Kraków 1953; *Maria Szymanowska (1789–1831) et son temps*, „Annales”, vol. 14, Warszawa–Paryż 2012, s. 213–279 [materiały z konferencji w 2011 r., Biblioteka Polska w Paryżu, Polska Stacja PAN]; J. Mirski, *Zapomniana artystka polska*, „Muzyka” 1931, nr 11–12; J. Reiss, *Maria z Wołowskich Szymanowska i jej tryumfy w Europie*, „Wiedza i Życie” 1950, R. Suchowiejko, *Between the Salon and the Concert Hall. Maria Szymanowska's Artistic Career From Behind the Scenes*, „Musica Iagellonica” 2012, vol. 6; też, *Les voyages artistiques de Maria Szymanowska*, w: *Chopin w kręgu przyjaciół / Chopin parmi ses amis*, red. I. Poniatowska, D. Pistone, Warszawa 1999; też, *Music Manuscripts in the Polish Library in Paris*, „Fontes Artis Musicae”, January–March 2014;

taż, *Muzyczne wpisy w sztambuchu Heleny z Szymanowskich Malewskiej*. Rękopis MAM 962 ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu, w: *Muzyka jest zawsze współczesna*, red. M. Woźna-Stankiewicz, A. Sitarz, Kraków 2011, s. 569–593; Z. Sudolski, *Panny Szymanowskie i ich losy*, Warszawa 1982; T. A. Syga, S. Szenic, *Maria Szymanowska i jej czasy*, Warszawa 1960; S. Morawski, *W Peterburku 1827–1838. Wspomnienia pustelnika i koszalki kobiałki z 18 miedziodrukami*, Poznań 1928, s. 152–99 (tu także ryc. portretowe); *Rękopis znaleziony w Paryżu. Traktat Stanisława Morawskiego o muzyce w jego wspomnieniach o Marii Szymanowskiej*, wstęp i oprac. D. Danek, Warszawa 2013; H. Szymanowska-Malewska, *Dziennik (1827–1857)*, oprac. Z. Sudolski, Warszawa 1999; Petersburgskie upamiętnienia M. Szymanowskiej: (<http://www.tv100.ru/news/Pamjatnyj-znak--Carice-zvukov-30657/>; http://www.gmgs.ru/index.php?option=com_content&view=article&id=178:-q-q-1789-1831&catid=56:musicnecr&Itemid=102 - dostęp: 21 IX 2015).



Albumik Marii Łubieńskiej z odpisami wierszy z l. ok. 1805 – ok. 1845. Tu wpis Stanisława Morawskiego (1802–1853). Ilustracja przedstawia ma pianistkę Marię Szymanowską z jedną z córek © Biblioteka Narodowa w Warszawie, POLONA

Albumik Marii Łubieńskiej z odpisami wierszy z l. ok. 1805 – ok. 1845. Tu wpis Stanisława Morawskiego (1802–1853). Ilustracja przedstawiać ma pianistkę Marię Szymanowską z jedną z córek © Biblioteka Narodowa w Warszawie, POLONA



Kompozycja Marii Szymanowskiej (1789–1831) Pieśń z wieży : śpiew [i] fortepian. Słowa Adam Mickiewicz (1798–1855). © Biblioteka Narodowa w Warszawie, POLONA

Kompozycja Marii Szymanowskiej (1789–1831) Pieśń z wieży : śpiew [i] fortepian. Słowa Adam Mickiewicz (1798–1855). © Biblioteka Narodowa w Warszawie, POLONA